Magiczny Kraków

40 lat NCK

2023-09-27

Blisko 700 tys. osób rocznie odwiedza ten ośrodek kultury. Organizowane są tam koncerty największych gwiazd, słynne na całą Polskę wystawy, ale i zajęcia z różnych dziedzin artystycznych dla wszystkich grup wiekowych. To prawdziwy fenomen na mapie Krakowa. W tym roku Nowohuckie Centrum Kultury kończy 40 lat. W koncercie jubileuszowym wystąpili Skaldowie wraz z Ralphem Kaminskim, Anną Rusowicz i Kubą Badachem.

Budowa NCK-u trwała blisko 10 lat. Na inauguracji, 8 października 1983 r., pojawili się nie tylko projektanci, budowniczy, artyści i władze miasta, ale i ówcześni dygnitarze, na czele z wicepremierem rządu PRL Mieczysławem Rakowskim, który napisał w księdze pamiątkowej: „Wierzę, że Nowohuckie Centrum Kultury stanie się kulturotwórczą placówką Nowej Huty, Krakowa i okolic. Wierzę, że NCK skupi wokół siebie, w swoich murach konsumentów kultury, aktywnych jej uczestników oraz tych, którzy dzięki swej twórczości wprowadzają nas w świat wielkich przeżyć”.

Życie wokół NCK-u

– Dziś NCK jest największym domem kultury w Polsce – zapewnia jego obecny dyrektor Zbigniew Grzyb. – Z lubością i czułością mówię, że to dom, a nie centrum, bo w NCK-u naprawdę mieszka kultura. A co świadczy o jego wielkości? Nie znam drugiego takiego domu kultury w Polsce, który miałby dwa zespoły ludowe: Zespół Pieśni i Tańca NOWA HUTA oraz Zespół Góralski HAMERNIK. Nie znam drugiego takiego domu kultury, który miałby dwie stałe galerie wielkich polskich malarzy [Jerzego Dudy-Gracza i Zdzisława Beksińskiego – dop. autor], do których przychodzą tłumy odwiedzających. Natomiast w pozostałych przestrzeniach organizujemy między 25 a 30 wystaw rocznie! Nie znam drugiego takiego domu kultury, który miałby Centrum Choreograficzne na tak wysokim poziomie. To jedno z kreujących trendy centrów tańca w Polsce. Nie znam drugiego takiego domu kultury, który zimą organizowałby lodowisko bez żadnych zewnętrznych dofinansowań. Koszty funkcjonowania pokrywamy z przychodów, utrzymując przy tym najniższą cenę wstępu w Krakowie. Mógłbym naprawdę jeszcze długo wymieniać rzeczy będące świadectwem naszej wielkości, ale wspomnę tylko, że nie znam drugiego takiego domu kultury w Polsce, którego łączne przychody ze sprzedaży biletów osiągną w tym roku kwotę 10 mln zł netto. A proszę zauważyć, że mamy przyzwoite ceny, jesteśmy postrzegani jako miejsce przystępne. Świadczy to o znakomitej frekwencji na naszych wydarzeniach. Jestem w stanie udokumentować, że rocznie do NCK-u przychodzi nawet 700 tys. osób – wylicza Zbigniew Grzyb, który dyrektorem jest od ponad 10 lat. – Obejmując tę funkcję, chciałem, aby odbywały się tu spektakle i wydarzenia na wysokim poziomie, zajęcia z różnych dziedzin dla wszystkich grup wiekowych, ale przede wszystkim zależało mi na tym, aby było to miejsce spotkań. Słyszałem opinię, że w Nowej Hucie nie ma gdzie wyjść wieczorem. Chciałem odpowiedzieć na ten zarzut. Wiem, że się to udało, choćby poprze utworzenie miejsca dla food trucków czy przestrzeni, która powstała przy okazji remontu budynku, czyli tej zlokalizowanej za domem kultury, nazywanej przez nas Rynkiem NCK. Połączyliśmy tam kilka funkcji. Zorganizowaliśmy parking, chodniki, oświetlenie, ławki, przestrzeń wystawienniczą i gastronomiczną, kino letnie. Posadziliśmy krzewy i drzewa, zrobiliśmy zejście na Łąki Nowohuckie, do których wcześniej NCK był odwrócony plecami. Przychodzi tam mnóstwo ludzi i wiem, że nawet jeśli ich celem nie jest wizyta w naszym centrum, to

oni i tak do niego trafią, kupią bilet na wydarzenie czy wystawę – tłumaczy dyrektor.

Od dziecka do dorosłości

– Lubię tu przychodzić z dzieckiem – mówi pani Anna, którą spotykamy siedzącą na kocu, na trawniku przed budynkiem. Towarzyszy jej 3-letnia córka oraz koleżanka, także z dziecięcym wózkiem. – Pamiętam, gdy ten teren nie był tak zadbany. Dziś można poleżeć między drzewami, na świeżo przystrzyżonym trawniku – dodaje. Twierdzi, że dość często zagląda także do samego Centrum. Najbardziej lubi występy zespołów tanecznych. Jednym z nich jest Zespół Pieśni i Tańca NOWA HUTA. Jego kierownik, Adam Śliwa, pracuje w zespole od 38 lat, czyli niemal od początku powstania NCK-u. – Było to 1 kwietnia – wspomina swój pierwszy dzień w pracy. – Przyszedłem na salę baletową, zobaczyłem mnóstwo ludzi i zostałem przedstawiony kadrze. Czułem się trochę nieswojo, ale stres szybko minął, gdy ludzie zaczęli do mnie podchodzić, witać się, rozmawiać ze mną. Okazało się, że wszyscy są bardzo otwarci, sympatyczni – opowiada. Dodaje, że gdy zaczynał pracę, czynny był tylko jeden budynek. Od tamtej pory sporo się zmieniło. – Natomiast są rzeczy niezmienne: to wartości i misja NCK-u. Tą misją jest przyciąganie do siebie ludzi i zaznajamianie ich z kulturą, z jej różnymi dziedzinami. Jedną z nich jest właśnie folklor, dzięki któremu nie zapominamy o naszych korzeniach. Kultura ludowa jest podstawą wszystkiego, co w kulturze powstaje. Nasz zespół jest zawsze dobrze przygotowany, pięknie wygląda na scenie, świetnie tańczy. Jestem dumny, że mamy tylu wspaniałych wychowanków, którzy teraz są prawnikami, lekarzami, biznesmenami… I każdy z nich mówi, że czas spędzony w zespole był najlepszym w ich życiu – zapewnia. A jego słowa potwierdza Agnieszka Topór, która pierwszy raz wzięła udział w zajęciach zespołu 24 lata temu, jako siedmiolatka. Później przez wiele lat była solistką, a obecnie pracuje jako instruktorka. – Naszą siłą jest to, że jesteśmy w tym zespole od dziecka do dorosłości. Rozwijamy się wraz z zespołem, kończymy studia, zakładamy rodziny, nasze dzieci się poznają i tak jak my zaczynają tu tańczyć. Można powiedzieć, że dzięki zespołowi sami tworzymy rodzinę – mówi pani Agnieszka, która mieszka w Nowej Hucie, nieopodal NCK-u. – W ostatnich latach instytucja rozkwitła, co spowodowało, że wokół zaczęła się tworzyć pewna społeczność. Nasze centrum to przyjemne miejsce, by po prostu do niego przyjść. Cały czas coś się dzieje, bez względu na to, czy są wakacje, czy sezon artystyczny. Jest naprawdę na bogato!

Blisko mieszkańców

Jak zapewnia dyrektor Grzyb, kierowana przez niego placówka na pewno będzie się rozwijać artystycznie. Ale najważniejszym celem jest jeszcze większa integracja lokalnej społeczności. – Chciałbym jeszcze lepiej wykorzystać potencjał NCK-u na styku zabytkowej Nowej Huty z przestrzenią przyrodniczą, czyli 60 ha Łąk Nowohuckich. Obecnie NCK ma trzy budynki. Dwa z nich (dydaktyczny i z salą teatralną) ze sobą korespondują, natomiast budynek C powstał sporo później i stylistycznie nie pasuje do dwóch pozostałych. Moim marzeniem jest wybudowanie czwartego, szklanego budynku, który estetycznie łączyłby się z tym trzecim. W środku chciałbym stworzyć centrum wiedzy o funkcjonowaniu miasta, gdzie odbywałyby się codzienne zajęcia z dziećmi i młodzieżą z pobliskich szkół. Jeśli chodzi o remonty, chciałbym, aby powstała winda dla osób niepełnosprawnych. I w końcu marzę o tym, aby NCK był miejscem blisko ludzi, blisko mieszkańców Nowej Huty i Krakowa, z ofertą dla każdego – podsumowuje dyrektor Grzyb.

Magiczny Kraków

NCK w pigułce

W centrum funkcjonuje 15 zespołów artystycznych: 11 tanecznych i 4 teatralne. Zdolni manualnie kursanci mogą rozwijać umiejętności w pracowniach: rysunku, malarstwa i ceramicznej, a także poznawać nowe techniki, tj. linoryt czy grafikę warsztatową. Centrum uczy też gry na instrumentach (gitarze, fortepianie, skrzypcach, akordeonie, ukulele) oraz tańca (aż w 13 technikach, m.in.: balet, break dance, disco, hip-hop, ludowy, towarzyski, współczesny) i to bez ograniczeń wiekowych.

NCK to nie tylko dom kultury, ale także:

- teatr i scena koncertowa (jedna z największych krakowskich scen, na której jeszcze w tym roku wystąpią m.in.: Ray Wilson, Alicja Majewska, Czesław Mozil, Krzysztof Cugowski, Andrzej Grabowski, Jan Frycz, Jan Peszek, Piotr Bałtroczyk)
- scena młodego widza (spektakle dla dzieci)
- galeria sztuki (osiem przestrzeni wystawienniczych)
- uniwersytet (podczas zajęć Nowohuckiego Uniwersytetu Dzieci w świat nauki przenoszą się studenci w wieku 4–10 lat)
- centrum choreograficzne (Krakowskie Centrum Choreograficzne specjalizuje się w technice tańca współczesnego)
- szkoła językowa (angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski)
- miejsce przyjazne mamom (zajęcia, warsztaty i wkłady mające na celu wymianę doświadczeń i wspieranie w rodzicielstwie)
- centrum aktywizacji seniorów (Taneczny Klub Seniora, gimnastyka 60+, spotkania z książką i muzyką)
- organizacja wydarzeń (m.in.: Word Press Photo, Festiwal Teatrów dla Dzieci, Krakowski Festiwal Tańca).

NCK w liczbach

- **40 lat** tradycji
- całkowita powierzchnia użytkowa NCK: **13 000 m kw.**
- powierzchnia terenu wokół: **37 000 m kw.**
- widownia Sceny NCK liczy **579 miejsc**, a sama scena ma powierzchnię **225 m kw.**
- w latach 2014–2018 zakres prac remontowych objął **70-80 proc.** powierzchni NCK
- koszt rewitalizacji otoczenia oraz remontów i modernizacji przeprowadzonych w latach 2014-2022 wyniósł łącznie ponad **30 mln zł**
- w trakcie remontu Sceny NCK w 2018 roku użyto **97 kg** gwoździ, **351 l** farby, **29 512 m** kabli
- NCK organizuje **ponad tysiąc wydarzeń** rocznie (koncerty, spektakle, wystawy, festiwale, warsztaty, wykłady itd.)
- rocznie NCK odwiedza **blisko 700 000 osób**.